Dörhof

GŁOWNE ZALE

Po zeszłym Swiętey Pamięci Panie

J. W. J. MC. P.

STANISLAWIE

S. P. R. Hrabi

DÖNHOFFIE

Woiewodzie Generale Połockim, Hetmanie

W. X. L.

Nowomieyskim, Kościerzynskim, Kałuszynskim, Latowickim &c.

STAROSCIE

na wiele Głow zacnych, zgromadzonych Gości przy

GLOWNIE PANSKIM, WYSOCE GORNYM

Z sławnego na świat cały Emporium Gdańska do Jasney Gory Częstochowskiey, Pańskiego Ciała

WYPROWADZENIU PODZIELONE

Od iednego Kapłana Soc. JESU żałobna mowa wpolu mianą w Sobotę po Niedzieli XII. po świąt-kach

Roku Pańskiego 1728. dnia 14. Sierpnia.

† † †

DESCENDEBAT IN JERICHO

Luc. X. 30.

Zstępował do Jerycha ; słowa wyięte z Ewangelii na dwunaſtą Niedzielę po Swiątkach.

DOkądże Jasnie Wielmodżny Panie, Wielki Senatorze, Woiewodo Połocki, nie mnieyszy Woiowniku , Hetmanie Wielkiego Xięſtwa Litewskiego STANISŁAWIE , Swiętego, Pánſtwa Rzymſkiego Hrabio DÖNHOFFIE , dokądże y komu uſtępuiesz ? Wiem żeś nulli ſecundus w Senacie przy Panſko-Senatorſkich o dobru Oyczyzny radach nikomu nie uſtąpił ; Wiem że ciebie Hetmanie Polny wpole wywieść niepodobna. Podobna iuż , iuż y praktykowana dziś. Kiedy dnia drugiego Auguſta , (ah ! dnin nieſzczęśliwy , y ſwoiey nie korreſponduiacy nomenklaturze !) z tego naprzod ſwiata, a dziś z sławnego całey Europy Emporium uſtępuiesz. Uſtępuie , Pańſtwo moie , wszyſtkim , ſ. p. J. W. Hrabia DöNHOFF , ale tak , że wPanſko - Katolickim zeyſciu , w Glo-

w Głownie - Pańskim z tego mieysca wyiściu wszyſtkim prawie zrownał, nikomu nie uſtąpił Termin, ſwiętey podroży, nie wątpię (za nadzieią wBogu) ze iuż go doszedł, Gorna Jerozolima. Meta dziś ſię zaczynaiącey z wielkim depozytem podrozy niby to ſwiętsze Jericho, ktore, ieżeli na Wielkiego Hieronyma ſentimencie przeſtaiemy, iedno ieſt co *mutatio Lunæ*, tam gdzie ſię Matće Boga moiego *Pulchra ut Luna* w Cudownym na cały ſwiat Obrazie mienić ſię nie nowina, meta (mowię) *Jasna Gora*. Na dokument ze ſ. p. Pan zeszły y w ten czas nawet kiedy ſię w doł ſmiertelności ſpuszcza, GORĘ trzyma.

Właśnie iakby na Kazaniu Ekklezyaſtyka Pańſkiego był, tak iego uſłuchał rozkazow *Florete flores qvaſi lilium Eccli 33. v. 19.* Lilii własność w serce rosnąć y kwiecista głowę. Ta y naszego Pana wrodzona maniera. Wielkie z nim zaraz roſło serce, iako to krom wielu za zywota okazyi y dowodow nawet y po smierci przy Pańſkiey exenteracyi *res oculis* była *Subjecta fidelibus*. Roſła pełna kandoru Głowa. Skłoni owo więć głowę, a przecię *Florum ſunt lilia Reges*, Krolem w ogrodach Lilia. *Demiſſo vertice Rex eſt*: Kiedy iuz grzebiesz serce w ziemi, kiedy nie tak laty, (bo te w pozne wieki ſluzyć ci ieszcze winny były, ani, wkwaterę ale w długo kwitnące lata wiekowáć miałeś,) nie tak (mowię) laty iako *meritis canum caput* iuz dziś smiertełnie zbielałą pod fatalną kosę *Flores apparuerunt tempus putationis advenit Cant. 2. v. 12.* schylaſz Głowę, prawdziwie *bonus odor Chriſti*, ſliczna Bogu wonia, przecięz y teraz *toto vertice ſuprà es*, co między kwiaty Lilia, to między kwitnąca *in flore* Rzeczą poſpolita *crescit Respublica florum* ieſteś Jasnie Wielmozny Panie, y wielu choć iuż oburmarła przenoſiſz GŁOWA. Gdybymu zazdrosne fata, nieodięły były ięzyka uznalibyście *Regalem in foliis facundiam*. Słyszelibyście Państwo moie iako idąc *per nomina & capita ſingulorum, Num. 18. Roſas & Lilia loqveretur*, każdemu *floridè*, godnie oddaiąc valetę. Teraz z feralną do was ztępuie zegnana a na to wszyſtko, cokolwiek imieniem iego mowić będę, ſkłoniona pozwala GŁOWA. A naprzod

Do ciebie ſerdecznie ukochaney Małżonki dziś osierociałey Wdowy J. W. ZOFIO z SIENIAWSKICH Woiewodzino Połocka &c. &c. Do ciebie J. O. LELIWO pozoſta-

pozostałey Małżonki zstępuie, *Descendebat in Jericho. in mutationem LUNÆ.* Na znacznąć to twoię Jasnie Wielmożny Xieżycu stało się alteracya. Miałeś się Pańskim *lustrem amici sideris in perpetuas æternitates* cieszyć, y na tego Polskiego Atlanta, albo ile przy Hetmansko-Pańskiey *Clavam Herculis* Alcidesa, *Alcidam Lechicum qvemqve APER ipse probat*, ukochanym całemi wiekami polegać łonie, aliści ciężka mutacya *mutatio LUNÆ*, kiedyć tak Boskie wyroki chciały, tak Bog uczynił, że to tylko do czasu y to ieszcze krotkiego było, *fecit DEUS LUNAM in tempora Psal. 103. v. 19.* Własnieć to *si magna licet componere summis* iak by dzien ostatni życia Pańskiego, był dzien ostateczny całego swiata, tak cięszkie J. VV. XIĘZYC cierpiał *deliquia*: *LUNA non dabit lumen Matth. 27.* Z ciemniały *gemini duo sidera soles*, okropnym Pańskie oczy obłokiem przyćmione rzęsisto, to Koscielne, to Pałacowe oblewały pawimenta, *sol obscurabitur* a choć też indziey z Niebem się zgadzaiace, zarowno trzymaiace a nieiako do Nieba i woli Boskiey przykowane J. O. LELIVVY *fixa sidera* od żalu nie raz na ziemię upadaią *stellæ cadent.* Uprasza cię teraz oto niechze się iuz te, po nienadgrodzoney stracie odmienią żale, prosi, *mox ubi nil flendo proficis abstine*; prosi z Chryzostomem *lugere desinas meminisse perseveres.* Niech LELIVVA wybladłe od łez lice, *pallida luna pluit*, w srebrzysty lustr zamieni, *alba serenat*, a na swiatło wiekuiste niech iako zaczął srebrnych użycza promieni, niech ten nie płonny swiadek będzie *Luna testis in Cœlo fidelis Psal. 88 v. 38.* że J. VV. Pan, *celsum CAPUT intulit astris.* Ciało, y Głowę Jasney Gorze, duszę wysoko w Niebie Bogu oddał. Patrzcie wszyscy, iako kiedy się na Sad Boski w Jasney Gorze chowa, lub swiętszą nierownie intencyą niż owi ktorych głosy Pismo swięte wytyka *montes cadite super nos, colles cooperite nos*, kiedy się tam grzebie, przy tych pierwszych pogrzebowych początkach, patrzcie wszyscy, *his fieri incipientibus respicite* a przyznacie iak wysoko Pańską połozył Głowę & *levate CAPITA Luc. 21.* iako wsamym depozytowaniu Ciała GORĘ trzyma.

Szczęsliwey wieczności (iako nadzieia w Bogu otuchę czyni) dopłynawszy, do J. O. Szreniawy się puszcza na valetę, *in lacrymis navigat ipse suis*; y *affusus plantis* do Twoich nog J. O. Xięzno ELZBIETO z LUBOMIRSKICH SIENIAVVSKA, Kaztellanowo Krakowska Hetmanowo VVielka Koronna a Szczęsliwey VVieczności, (iako nadzieia w Bogu

 otuchę

otuchę czyni,) dopływawszy do J. O. Srzeniawy się puszcza in lacrymis navigat ipse suis, y affusus plantis nog macierzystych ostatnie przypada. Nie zcierpi trupa morze przyimie święty depozyt Macierzynskim sercem J. O SRZENIAVVA. Prosi y ostatnie się łżami zalawszy w tych Polskiego Erydanu zatapia nurtach wszystkie rzuca nadzieie, iz przy twoich J.O. Matko rzekach znaydzie *Insulas fortunatas* y prawdziwie *CAPUT bonæ Spei.* Ma nadzieię ze wzdy gorace iego ugasisz żądze, wszak iuż się w drogę wiecznosci wybrał, niechze pragnienie iego te nurty ukontentuią, *de torrente in via bibet* a zatym nadzieia ze go Głowna w Niebie potka Exaltacya *propterea exaltabit CAPUT Psal. 109.*

Oycowskie daiąc błogosławienstwo żegna ciebie serdecznie kochaiacy Rodzic J. VV. MCia Panno Konstancyo Dönhoffowno VVoiewodzanko Połocka, Godna Coro VVielkiego Oyca. Gdybym niewiedział ze się VVielkie Imię z nie w zruszonym wnaywiększych terminach statkiem twoim zgadza J. VV. Konstancyo, niesmiałbym załosnego naymniey draznić serca bo wiem iako wielce na Oyczysta boleiesz GŁOVVĘ *CAPUT meum doleo 4. Reg 4.* Toci tylko na folgę żalow obiecuie Rodzicielskie daiąc błogosławieństwo, a J.VV. Jey MCi Pani VVoiewodziny Połockiey uprasząiać *Tu Matrem Patremqve geras* ze J. O. LELIVVA nie zdrobnieie nigdy w Macierzyńskim affekcie, nie będzie n gdy *in decrescenti, LUNA Tua non minuetur erit tibi Dominus in lucem sempiternam & DEUS tuus in gloriam tuam Js. 60.* Nie zapomni Bog o Tobie będzie mysliła y Rodzicielska GŁOVVA aby skoro się ś. p zeszli Rodzicy Twoi w Chwale z nidą *venient in Sion cum laude* żale się wszystkie na GŁOVVĘ twoię, nie w krotkie iakie, ale wiekami całemi trwaiące zamieniły wesele *lætitia sempiterna super CAPUT eorum Isai 35. v. 10* co gdy się stanie y moia chwała Bogu wynidzie prawda *venient in Sion cum Laude* że przy wyisciu swoim a zeysciu się z kochana Matką twoia w Gornym Syonie y chwale wieczney *venient in Sion cum laude* ś p J. VV. VVoiewoda, [wszak Syon nie poziomy pagorek] Gorę otrzyma, w Gorę poydzie.

Mamże ieszcze nie zagoione odnawiać rany *qværens in CAPITE vulneri locum Jud. 5.* J. VV. Ernescie Bogusławie Graffie DöNHOFFIE Podkomorzy VV. XL. VVielki Generale. Dziękuieć za wszystkie podięte koło aktu tego fatygi y życzy aby gdy affekt twoy J. VV. Podkomorzy zadnych nie zna,

granić

granić, zyczy mowię aby poty twoie za łaſką Boſką do Głowy y serca podaną *addatur GRATIA CAPITI Tuo, Prov 1.* łaſka Pańſka otarła Purpurą, a gdy ſwoię położył GŁOVVĘ VVielki Senator Ty pierwſze otrzymał czoło, *frons prima Senatus* Zyczy aby gdy ſmiertelną w Oyczyſtey Jego Głowie Domowi zadała smierć ranę *qværens in CAPITE vulneri locum*, Pan nasz Milosciwy AUGUST wtory *optimis melior* na wzor Trajaná Ciebie w nadgrodę ciężkiego razu, ſwoiey obligował Purpury protekcyą, życzy aby na wzor Krolewſkiego Aſsvera Podkomorzego *qvem Principem eſſe Palatii & plurimum poſſe cognoverant, fama qvoqve Nominis eius creſcebat qvotidie, Eſth. 9. v. 4.* Ta ktorą w Imieniu bardziey w godnych dziełach ſwiatu y ludziom wielką zawſze reprezentuieſz ſławę BOGUSŁAVVIE gorę brała, *fama Nominis creſcebat* a tak y z tey miary przy Pańſkiey aktowi asſyſtency i Twoiey przyrosnie ſławy, że ſię ſłusznie mowić moze na ſławę godne, Pańſkie wyiscie s. p. J. VV. JMCi Pana VVoiewody z mieysca tego.

Pierwey godne do Wielkiego DOMU ſingulariſſimè & particulariori tituló należące Imiona przeſławſzy sam na oſtatnią Panu waledykcyą daży za niemi do Ciebie Nayiaſnieyſzy Milosciwy Panie, AUGUSCIE Wtory. Oddaieć Senatorſką Purpurę VVoiewoda, Ta czego by ſię wſtydzić miała cále nie ma, y chyba krew Senatorſka albo ſamey Cnoty kolor, nie wſtyd żaden, szkarłat ten rumieni Oddaie Buławę Hetman *ſecundus è vero Hercules ſi plura illi monſtra obieciſſet Pólonia*, Doznała, (ze innych nie wſpomnę) Kurlandia, gdzie na wzor owey winnicy *Pſ. 29. extendit palmites ſuos usqve ad mare* wiedzą o tym y domowe y poſtronne Morza, pięły ſię y lubo dobrey latorosli gałęzie, przecięż tak ſię mocno krzewiły że y sliczne grono oderwać chciały od Rzeczy poſpolitey; lecz to wszyſtko wykorzenił J. W. Hetman *exterminavit eam APER.* Oddaie order *Aqvilæ Albæ* kawaler oddaie y *militares Aqvilas* prawdziwy Polſkiego gniazda potomek *candore notabilem ipſo gerebat Aqvilam cui non alia præda placet niſi defenſus terrarum orbis.* Oddaie na koniec, co ma naymilszego depozytu, z całym Domem swoim. Niech Pańſkiey Miłosciwego Pana Purpury protekcya, DöNHOFFOSKIEGO Domu załosne rozweseli serce. A kiedy to wſzyſtko Miłosciwy Pan z ſerdeczną przyimuie nad niepowetowaną nigdy ſtratą Kompaſſya, mowi ſobie obumarłym ięzykiem Hetman *Tu Domine Suſceptor meus & exaltans CAPUT meum Pſ. 3.* za przyięciem twoim Panie w reſpekt, pozoſtałego Domu, y Ja z grobu podnioſę GŁOWĘ.

 Słuznie

Słusznie żałoſne z Jeremiaſzem nocić ſobie treny mo żesz Rzeczy poſpolita naſza *cecidit Corona CAPITIS noſtri*, *Thren* 5. Ah! GŁOWO moia! GŁOWO DöNHOFFOWSKA! upadłać iedyna ozdoba, Syn Koronny, Hetman Litewſki! *Cecidit Corona CAPITIS!* upadła w nim Koronie GŁOWA! nieſtaie serca bez ukochanego Wodza, bez Hetmana, z ktorym zda ſię że razem nam Polakom ſmierc wydziera Kochaiące ſerce (gdyz *anima magis eſt ubi amat qvàm ubi animat*) przetoż *defecit gaudium cordis noſtri. Thren.* 5. całym go żałuiemy sercem. Ah! Jasna Goro, ledwo oczu niewypłaczemy Polacy, ciemnieią od ſmutku z rzenice przeto, że nam zginał J. W. Pan, *ideo contenebrati ſunt oculi noſtri propter montem Sion qvia diſperiit. Locô citatô.* Ledwonie traciemy oczu a przecię ile żal dopusci, widziemy ze y wtenczas Kiedy iuż Wielkiego Hetmana niemaſz *qvia diſperiit* przecież idzie w GORĘ *propter montem Sion.*

J. O. J. W. SENACIE, J. W. Woiewoda Połocki oſierociałew zoſtawuieć ſtallum a za Konſylia ktore zaſze wiernie podawał, *fidem ſervavi in reliqvo repoſita eſt mihi Corona* mowiąc z Pawłem poſzedł po Koronę. I lubo iuz tę ktora Zawſze pro bono publico myslila, całey była Oyczyznie *ad mentem* położył GŁOWĘ niepołozył zdrowey rady. Poradzi Kochaiący Syn Matce Oyczyznie wnayciężſzych razach ktore iuz teraz iawnie w Bogu y z daleka upatrować może a ktorych, *de rebus ſtatus* niemogł, iako ſobie, przed smiercią ſerdecznie zyczył, *in publicum* wydać ſentimentow te poważną przed Bogiem interpozycyą potrafi do ſkutku przywieść. Rozumiem że tak Boſka mieć chciała Prowidencya aby przy Pańſkiego Ciała exenteracyi nie tykana zoſtała była GŁOWA na dokument (ieżli ſię domyslać godzi) że na wet y po smierci ktora więc choć naymędrsze z mozgu obiera Głowy, Wielkiemu Senatorowi na zdrowey radzie, wielkim rozumie, nie-ſkażonych o dobru poſpolitym myslach nieschodzi, ale iako Saula oſobliwa była charakteryſtyka że *toto humerô eminebat omni populô 1. Reg.* 5. tak wielkiego Senatora prærogatywa ze y w Samey ſmierci innych madrze uczoną przeniosł, wygorował ſię nad innych GŁOWĄ.

Zegna ſię z tobą J. O. MCie Xiązę TEODORZE POTOCKI, Arcy-Biſkupie Gnieznińſki *Legate Nate* Wielki Prymaſie y Naypierwſze Xiąże Koronne y W. X. L &c. a że ſię Pańſko po Katolicku z tobą żegna Herbowne Wielkiego PI-

LAWY

LAWY na Oyczyſtey GŁOWIE kładzie KRZYZE. Krzyże ktore wſzyſtko złe od Oyczyzny odpędzić mogą, ktore gdy *in Cœlo honoris* iasnieią *magni judicii* Prymasa figuruią. Pod temi lepiey iak pod Tyberyuſzowemi złote wieki Oyczyznie ſię znayduią, a co więc ordynaryinie Pańſkie Korony zwykły na ſobie utrzymywać *Krzyże*, tu beſpiecznie przy wszelakim *à Summo* w Polszcze *Pontifice & Sacerdote* błogoſławieńſtwie cała nasza polegać może Oyczyzna; te wielkiego PILAWY krzyze naszę utrzymuią *Koronę*. Od tychże samych *in viam æternitatis* wybrawſzy ſię ſ. p. *W*oiewoda Połocki upraſza błogoſławieńſtwa *Crux benedicat iter*. Rzuca *Palatinam viam* raczey ſobie przy ſwiętych *W*aſzey Xiązęcey Mosci Suffragiach krzyżową obiera drogę maiąc za to iż mu za nie mylnym ſamey ſwiątobliwosci torem idącemu ſtanie za *viam Regiam* prawdziwie Krolewſką do Korony Niebieſkiey będzie droga: *In via exaltabit CAPUT, Pſal. 109.* A iako szczerze bez wſzelkiego podchlebſtwa Panegiryſta niedawnemi zapiſał czaſy: *PILAVA in ſalutem populorum exaltatus* tak prawdę pomienionego elogium zeszły Hetman ewinkować będzie kiedy przez Prymacyalno-Kapłańſkie modlitwy otrzymawszy zbawienia ſwego przyſpieſzenie, ſam nie raz w ciężkich Oyczyznie razach Salwatorem bywſzy GŁOWNA mieć będzie exaltacyą *exaltabit CAPUT.*

Tobie zaś J. W. Nayprzewielebnieyſzy MCi X. Krzyſztofie Antoni na Słupowie SZEMBEKU Biſkupie Kujawſki y Pomorſki dziękuie za Paſterſkie w drogę wiecznosci błogoſławieńſtwo, za oſtatnie-generalną abſolucyą, za applikowane indulgencye, za ſwięte Memento, kiedy *Dux & forma gregis in victimam* Bogu, przy ſtraſzney Mſzy ſwiętey Ofierze w raz z Barankiem Bożym ſię oddawał. Wszelakie oddaie dzięki za to, że V. *Primatis & V. -- Coronatoris Regum Epiſcopi* ręce *ultimam vitæ* iego *impoſuerunt Coronam* a tym ſamym wytchnęły palcem iako GŁOWNIE Pańſkie było iego zeyscie. Juz obumarła na podziękowanie podnoſi GŁOWĘ ktora za twoim uſilnym ſtaraniem y w ſamey ſmierci GORĘ trzyma *CAPUT ùt Carmelus*, *Cant. 1.* Karmel wedlug ſwiętego Hieronyma interpretacyi *mons floridus.* W ſzakże Paſterzu Wielki iuz z Gdańſkiego *K*armelu iuz z ſwiętey Stolcembergu Gory zſtapiłeś na to, aby DöNHOFFOWSKA GŁOWĘ Herbownemi uwieńczyć Rożami, ktora pod *K*orona wdzięczna Bogu *victima* miła Niebu wonia *bonus odor Chriſti* gdy iey drogę wiecznosci *Purpurarum flore* uſłaną gotuiesz, poſzła wyſoko w Gorę: *proſperè procede & regna.*

C J. W.

J. W. MCia Pani z Walleinſzteinow (ſławne to z Heroicznych dziełow y godnych zawſze akcyi ſławne na cały ſwiat Imię) Woiewodzino Wileńſka dziekuie ci J. W. Hetman ża to, że w publicznym żalu kiedy wſzyscy prawie *afflicti ſunt & humiliati operuerunt capita ſua*, *Jer.* 14. lubo ieſzcze DöNHOFFOWSKIEY GŁOWY nie grzebli, przecież przy tak wielkiey ſtracie znaczna afflikcya nie mała czuiąc alteracya co żywo prawie od żalu y mdłosci, na ziemię padało: *afflicti & humiliati*, ty J. W. Pani znalazłáś ſię tak Heroicznego ſerca, *Mulierem fortem qvis inveniet?* ześ, iuż iuż od nas wydzieraiace ſię za ſerdecznie ukochanym Małżonkiem pozoſtałey Wdowy zatrzymała życie, to Pańſkiemi, mądremi w tych okolicznosciach obradami, to uſilnym ſtaraniem tak około wielkich umnieyſzenia żálow, iako też y Pańſka Prezencya koło aktu tego. *Procul & de ultimis finibus pretium ejus*, *Prov.* 31. *v.* 10. Mało na Twoię eſtymacya iako cię ſobie ſwiat cały wielce ſzacuie, mało [mowię] cała Polſka, nie dosyć by nayobſzernieyſze Imperium; dzieliſz ſię na wiele Pańſtwa, wſzytkie ſława Imienia, reputacya, cnotami y zaſługami napełniaſz. Jak złoto do złota przydaieſz kiedy do dziſieyſzego aktu twoię łączysz aſſyſtencya, a tak y z tey miary akt ten wiele ſobie kazdy poważać winien, przyznać muſi że akt ten dedukcyi Wielkiego ciała nieprzepłacony, *procul & de ultimis finibus pretium*.

J. W. MCi Panie Piotrze de Prebendau PRZEBENDOWSKI Woiewodo Malborſki, Kiſzporſki, Pucki &c. Staroſto, tobie naypierwey, a potym y całemu Domowi Waſzemu dziękuie, że ten ktory w Herbie waſzym *totum concluditis orbem* na żałobna aktowi temu ſtawiliscie PRZEBENDOWSCY aſſyſtencya, dokumentem, że rownego aktowi temu, w ſwiecie ſzukać. Dziękuie Bogu żeś go przez twoię Senatorſka Prezencya J. W. Piotrze, y pobożno Katolickie weſtchnienia wynioſł, á ad Petram Nominis przy pierwſzey Głowie Piotrze GŁOWNA uczynił mu exaltacya. *In PETRA exaltavit me & nunc exaltavit CAPUT meum*, *Pſal.* 27.

Oſtatnia tobie, oddaie waletę Wielki nad Rzymſkich Scypionie, J. W. Marſzałku W. X. L. *grande decus columenqvé noſtri*, *SAPIEHA Regni*, Ktoremu *naſcendi felicitas & ſtylō & pennā* znaczna nadała STRZAŁĘ, ale więcey natura przy Pańſkiego Herbu żelezie złoty rozum, dowcipu *acumen*, *liberalitas* Pańſka y złota dała rękę *Regalis*

ex

ex vero SAPIEHÆ dextera opum pretiiqvé larga. Doznaie tego obowiązana Domowi temu Fundatorſkiemu y *Polona Societas*, albowiem *qvidqvid ſumus & qvo cenſemur in ampliſſimo Breſtianenſis Palatinatûs ambitu à munifica SAPIEHARUM manu profluxit* ktora y podziś dzień, *non eſt enim abbreviata manus Domini ; aurea dona in minimum hunc cætum non deſinit perenni alveô profundere.* Nie ſchodzi wam J. W. Domie na ſzczodrey ręce, nie ſchodzi na mądrey Głowie, ieſt ta do uczonego piora, ieſt y Kawalerſka do żelaza ręka, á lubo *nunqvam alta petit tamen alta tenet* Herbowna STRZAŁA ktorey meta naywyżſze honory. Tę tak wygorowaną ſtrzałę à bardziey katolickopobożne weſtchnienia y ſtrżeliſte akty aż pod ſame Niebo kiedy ordynuieſz J. W. Marſzałku, mowić mogę z piſmem Bożym 4 Reg. 13. *SAGITTA ſalutis Domino* kiedy na wzor Achilleſowey Włoczni, taź ſama SAPIEZYNSKA STRZAŁA ktora nieprzyiacioły ciężko razi, teraz na zbawienie J. W. ſ. p. Panu, *glorioſo Sancti obſeqvii genere* ſłuży, *SAGITTA ſalutis Domino* ktory tak wyſoko niezawiedzionym impetem chwały *qvaſi arcus refulgens inter nebulas gloriæ* proſto iakby z łuku ſtrzelił w Niebo dąży, wyſoko iak ſtrzała w gorne idzie mety J. W. Woiewoda.

J. W. MCi Panie BIELINSKI Czesniku koronny &c. Dziękuieć, ześ na tym mieyscu z Herbownym ſtanawszy JUNOSZĄ na wzor owey w Pismie Swiętym hiſtoryi dałeś ſię widzieć z Oyczystym Barankiem *vidit ARIETEM, quem aſſumens, in victimam, doloris & amoris*, chętnie ofiaruieſz za kochaiacego Oyczyznę Syna; *Obtulit in holocauſtum pro Filio, Gen. 22. v. 13.* co gdy ſię dzieie, rozumiem, że przyległe gory na wzor pomienioney Hiſtoryi mienić ſię mogą: *In monte Dominus videt.* Widzi Pan, że i z Tey miary Pańſka wielkiego depozytu dedukcya, i ten lepſzy Izaak, to ieſt na pociechę ſtrapioney dany Syn Matce Oyczyznie, zeſzły Hetman, w raz z JUNOSZĄ idacym *in victimam* afektu, GORĘ trzyma.

Zegna was J. O. J. W. PROWINCYE PRUSKIE iako wasz *Indigena* z Oyca J. W. Woiewody Pomorskiego zrodzony, A w tych naypierwey. Zegna Ciebie J. W. Nayprzewielebnieyſzy MCi Xięże Franciſzku ZALESKI Opacie Oliwſki. Ma nadzieię że GODZIEMBA twoy wſzyſtkim do zbudowania ſłużący *Sanctus es, & cunctos ædificare potes*, ktorego pierwſza plantacya w Paradyzu, *tenſis ſub ſidera ramis*

od upałow Go zasłoni. Jest wielu opinia na fundamencie Pisma *in quocunque die comederis, morte morieris*, że po przestępstwie Adama wszystkie liscia y frukta, trupie głowy reprezentowały: Wszak nie dawno na wzor Rayskiego drzewa *folia eius ad sanitatem* przy Pańsko-Zakonnym traktamencie życzyłeś zdrowia J. W. Woiewodzie, iuż teraz strupiała GŁOWĘ popieray modlitwami *in Cœtu Sacerrimo* za Duszę iego nakazanemi. Popieray nadziei naszey y z całym Duchowieństwem ktoremu za nieprzerwanie Kontynuowane dwunastodniowe, suffragia dziękuie, rozumieiąc że ieszcze y daley każdy z was *sanctificabit CAPUT ejus & consecrabit dies separationis illius, Num. 6. v. 12.* Ah! żałosna separacya! przecięż kiedy cię Kapłańska czeka Konsekracya, czeka mowić mogę po Katolicku y Elewacya.

I tobie J. W. Hrabio na Więcborku y Sempelborku POTULICKI Starosto Borzechowski &c. dziękuie że tey ktora *magnis olim patefacta triumphis* dziś na feralnie tryumfalney akt dedukcyi, Herbownego Grzymały pozwalasz Bramy. Kiedy *vir fortis armatus custodit, in pace sunt omnia, Luc. 11. v. 21.* Niech J. W. Hetman odpoczywa w pokoiu, a woż ten żałobnie tryumfalny, prawdziwie będzie *currus gloriæ* przytak liczno-Pańskim ziezdzie, toć *Aqvilæ Albæ* Kawaler J. W. Hetman Gorę niech trzyma *facies Aqvilæ desuper ipsorum. Ezech. 1.*

Zegna y tych dla ktorych Assystencyi Hetmańskiego Ciała wyprowadzenie się odprawuie po Pańsku pod LAMPARTAMI J. W. Domu KCZEWSKICH Herbownemi.

Zegna Ciebie Wielmozny MCi Panie JUNOSZO PODOWSKI Woyski Bracławski, na ktorego gdy spoyztzę iakbym widzenie Apokaliptyczne widział kiedy Wielki JUNOSZA ledwo y sam od żalu nie umiera a przecię dostawa placu, stoi o honor, ś. p. J. W. Woiewody w wszelkich okolicznosciach *AGNUM stantem tanqvam occisum* a tuż zaraz choć tez ukoronowane głowy rzucaia Korony, uniżaia się zeznaiąc, że lubo się zestarzeli 24. *Seniores mittebant Coronas* to nad głowę ich, tak Pańskie, tak głownie godne wyprowadzenie. Godzien chwały, reputacyi &c. JUNOSZA *Dignus est AGNUS accipere honorem, Apoc. 5.* ze za iego dyspozycyą wiele aktowi temu przybyło Pańskiey pompy.

Zostatnim pozegnaniem Tobie *INCLYTA & Nobilissima Civitas GEDANENSIS* sławne całego swiata *Emporium*

rium dziękuie,ześ na GŁOWNA dedukcya Hetmana Wielkiego *Victricibus Aqvilis* przydała *militarem manum*, własnie iakbyś rzeczą sama Herb. J. O. Prowincyi Pruskich wyrazić chciała, ktore do Koronnego Orła w koronie, obronną żołnierską y z mieczem przydaia rękę. Tak się J. O. Prowincye Pruskie pieczętuią, tak y ostatnie Senatorowi Polskiemu, Wielkiemu Hetmanowi pieczętuiesz obsequium GDANSKU, gdy *Victricibus Aquilis* Hetmana, *forte* przydaiesz *brachium*, iż mowić może *læva eius sub CAPITE meo, Cant. 2.* że wszystko przy solenney Pompie, GŁOWNEY dedukcyi, y Pańskim porządku, ręką idzie, to *ex parte*, GDANSKIEY winnismy ręce; a kiedy Herbowne MIASTA Tego *ad Coronam Hospitum* łaczą się krzyże, *plusquàm Regiè plusquàm Augustè* ta się odprawuie Pompa.

Żegna y was wszystkich ktorych niewiadomość przedemna utaiła a tu *in Corona* godnych Gosci zostaiecie *Gemmæ Nobiles* Koronne Perły ktorych *magnificentia in Diademate CAPITIS sculpta erat, Sap. 18. v. 24.* ktorych się magnificencya *in Corona* zgromadzonych Gosci na Ozdobę GŁOWY DöNHOFFOWSKIEY wyraża: nie może się poskarżyć na was: *nemo eorum levavit CAPUT Zach. 1.* kiedy, to swiętemi westchnieniami do Boga, to Assystencyą swoią, tak wynosicie, że GŁOWNIE PANSKA ma wielki Depozyt dedukcya.

Godny a Wielkiego Domu nie mnieyszy Potomek żegna cię J. W. DöNHöFFOW DOMIE. Wział Senatorsko Purpurową od Ciebie krew, wział *decora alta DOMUS CAPITIS* ą *decori* z kolligowane Nayiasnieyszych Majestatow y po dzis dzień Francuskich, Portugalskich &c. (iako indziey temu obszernieysze będzie pole) a przez rodzoną J. W. Woiewody Babkę Sybillę Xiężnę na Polskie tłumacząc Brzegska *Ducissam Brigensem* ostatnia z Familii PIASTOW wiekami całemi Kroluiącey w Koronie naszey, odebrał splendory Nayiasnieysze, oddaie nazad; á życzy aby się proroctwo iego spełniło *dabit augmenta Gratiarum CAPITI Tuo, & Coronâ inclytâ proteget te, Prov. 4.* Łaskawy Bog da aukcyą y pomnożenie łaski swoiey DöNHOFFOWSKIEY GŁOWIE, a kiedy smiercia zarwany Pan niemogł *implere vaticinium* owego: *SOLUS BICEPS*, niech się przynaymniey przy DOMIE tym otrzyma nadzieia; a ktory dawno prym trzyma niech nie tylko w Pruskich J. O. Prowincyach nie tylko w W. X. L. nie tylko za granica, ale też y czoło y GŁOWĘ niech trzyma w Koronie. *Coronâ inclytâ proteget Te.*

Zegna Woyska Hetman. Miałaś Kawaleryo Rzeczy

pospo-

poſpolitey w Hetmanie do wſzyſtkiego dobrego Wodza. Dał dokument dobrego Imperatora kiedy za dyſpozycyą Boſką nie poległ od smierci. Nie na łożu albo miekkim go smierć zaſtała puchu, ale przeciw przychodzącym powſtał fatom y admonicyą Polityka *ad amuſſim* wypełnił: *Imperatorem ſtantem oportet mori.* I czegoż ſię nam z tryumfami ma Rzym chełpić, dawnieyſzych czaſow *qvid ſtantes in curribus Æmilianos* ma nam prezentowac? ieſt całemu ſwiatu na podziwienie tryumf Hetmańſki. Nie wątpię że Wielkiemu Tryumfatorowi aſſyſtowac będzieſz Kawaleryo na wzor Saulowego Woyſka, *1. Reg.* 23. *viri ejus cingebant in modum Coronæ*, na wzor Korony naſzey *militet orbis honor* Wielkiemu Hetmanowi; a y tak Pańſka Wielkiego depozytu dedukcya gdy ſię w koronie odprawowaé będzię, przyznacie że prawdziwie GŁOWNIE Pańſkie wyprowadzenie.

Na koniec wam żałobnie ſmutni, wiernie Pana kochaiący ſludzy y Dworze cały, zeſzły Pan waletę czyni. Widzieć tu kompozycyą cudną na kształt owey u Daniela ſtatui; iedni złotym rozumem, szacowną ſłużyli Panu Głową, *caput aurum optimum*, inni *viri ſecundum cor Domini* ſamym kandorem na ſtymę zaſługowali *pectus de argento*, wolnym głoſem ſrebrne pierſi, przy innych y wierney dyſtrybucie Pańſkiego ſkarbu złoto y ſrebro zoſtawało, inni prawą prawie byli Panu ręką, drudzy mocno ni żelazo iakie przy Panu ſtali, *pedum pars qvædam ferrea* żadnego nie było ktoryby na uſługi Pańſkie ociężał iak glina. Wszyſtkie ſię prawie choć rożne od ſiebie zgodnie zamykały *pretia* w Tym Dworze. W coż? uderzy nogi Pańſkie *ſacro igne* (iak wielu rozumiało) nadwątlone, grobowy kamien, *abſciſſus lapis percuſſit in pedibus* aż tu ſię co żywo mięſza *contrita ſunt pariter omnia, Dan: 2.* Nie mięſzaycie ſię iednaky, po tey ruinie urość możecie, *crevit in montem magnum* To wam obiecuie Pańſki J. W. Woiewodziny LELIWA zawſze *in Creſcenti* zoſtaiący. Tak wam influencyami ſwemi uſługi waſze odſłużyć gotuie, że potym wyſoko poyść w GORĘ możecie. A teraz idzcie rowno z Panem, idzcie w GORĘ, idzcie w JASNA GORĘ.

A M E N.